

REKLAMA

od **7999** zł/m
Komórka lokatorska w cenie!

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

Osiedle
MAGNOLIA II

tel. (89) 721 10 10 www.makdom.pl

nr 6 (392) 2025 ISSN 1734-7076

19.03 – 02.04.2025
WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

życie

NAKŁAD 20 000

Olsztyna

REKLAMA

KORKUĆ
CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL
KUPIMY KAŻDE AUTO
TEL. /89/ 511 91 00

REKLAMA

audiofon
pomagamy słyszeć lepiej

ZAPRASZAMY NA
**BEZPŁATNE
BADANIE SŁUCHU**

GABINETY BADAŃ SŁUCHU AUDIOFON w OLSZTYNIE:
ul. Burskiego 4 tel. 89 543 00 05
ul. Dąbrowszczaków 17 tel. 89 535 76 31
ul. Ratuszowa 4 tel. 723 44 26 47

Przyjdź na bezpłatne badanie i odbierz prezent!
Bezpłatna infolinia: 800 806 900 • www.audiofon.com.pl

LOOMBARD.pl

**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**

**Nagrody
prezydenta
Olsztyna** Czytaj str. 7

**Szybsza i lepsza pomoc
w naszych szpitalach**

Czytaj str. 3

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

Zadzwoń – zapytaj

tel. 505 129 273

Zatrzymany na gorącym uczynku. Włamywacz usłyszał zarzuty

Policjanci zatrzymali 39-latkę odpowiedzialnego za włamania do pojazdów na terenie miasta i odzyskali skradzione mienie. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Jak mówią śledczy – sprawa jest rozwojowa.

W poniedziałek 10 marca b.r. około godz. 21 policyjni wywiadowcy z Wydziału Zabezpieczenia Miasta wspólnie z kryminalnymi Wydziału do Walki z Przeszłością przeciwko Mieniu z olsztyńskiej komendy, podczas wspólnych działań zauważyli mężczyznę, który usiłował włamać się do baku jednego z pojazdów na Nagórkach. Mężczyzna został zatrzymany. Niedaleko zaparkowany był należący do niego samochód. W środku policjanci znaleźli różne przedmioty mogące pochodzić z przestępstw, między innymi elektronarzędzia i sprzęt grający. Na tylnej kanapie auta znaleźli przykryty kocem rower. Jak się okazało, jednośląd również pochodził z kradzieży z włamaniem. Funkcjona-

riusze odzyskali skradzione mienie, jeszcze zanim właściciel zorientował się, że padł ofiarą przestępstwa.

39-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Zebrany w toku przeprowadzonych czynności materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu ponad 20 zarzutów kradzieży z włamaniem. Podejrzany działał w warunkach tzw. recydywy. Oznacza to, że odbywał już wcześniej karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwa. Jak mówią śledczy, sprawa jest rozwojowa. Policjanci wciąż docierają do osób pokrzywdzonych w celu oddania im ich własności.

KMP Olsztyn

Olsztyn inwestuje w termomodernizację szkół i nowe place zabaw w żłobkach

Gmina Olsztyn realizuje plan modernizacji placówek edukacyjnych, koncentrując się na poprawie efektywności energetycznej. Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pozyskano niemal 46 mln zł na kompleksową termomodernizację przedszkoli i szkół. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 58,2 mln zł.

W ramach projektu przeprowadzone zostaną gruntowne prace w Przedszkolach Miejskich nr 20 i 24 oraz w trzech zespołach szkół: Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych, Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 i Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych nr 2. Planowane działania obejmują docieplenie ścian i dachów, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację systemów ogrzewania oraz montaż nowoczesnych instalacji wentylacyjnych i fotowoltaicznych. W szczególności w Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych zostanie zamontowana nowoczesna wentylacja, klimatyzacja oraz pompy ciepła, a w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych modernizacja obejmie również halę sportową. Uczniowie skorzystają także z innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych, takich jak rowery generujące energię elektryczną, które będą wykorzystywane do celów dydaktycznych i ekologicznych.

– Mówiłem o tym w trakcie kampanii i mówię o tym teraz: musimy zainwestować w olsztyńskie szkoły, a co za tym idzie – w komfort i bezpieczeństwo uczniów. To dla nas kluczowe zadanie na trwającą kadencję. Chcemy, żeby kolejne pokolenia mieszkańców Olsztyna zdobywały swoją wiedzę w nowoczesnych i wyremontowanych placówkach, bo edukacja naszych dzieci to podstawa, od której możemy wyjść dalej – mówi prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Aktualnie trwają prace przygotowawcze obejmujące opracowanie dokumentacji technicznej i wybór wykonawców. Dla niektórych placówek, takich jak Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3, przetargi zostaną rozstrzygnięte na przełomie kwietnia i maja 2025 roku. W pozostałych szkołach, w tym w Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych oraz w Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych, zakończe-

nie etapu projektowania przewidziano na pierwszą połowę roku. Prace mają zakończyć się do połowy 2026 roku.

– Pozyskane środki z KPO są dla nas równie ważne co trudne. Terminy są nieubłagane, a termin wydatkowania środków kończy się w czerwcu 2026 roku. Jesteśmy jednak gotowi do ciężkiej pracy i wierzę, że uda nam się zrealizować wszystkie zaplanowane inwestycje – zaznacza zastępczyni prezydenta Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz.

Oprócz inwestycji w szkoły, miasto realizuje również projekt poprawy warunków zabawy na świeżym powietrzu w żłobkach. W ramach programu „Aktywne Place Zabaw 2025” Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zespół Żłobków Miejskich w Olsztynie otrzymał niemal 943,5 tys. zł na przebudowę i doposażenie placów zabaw. Modernizacja obejmie cztery placówki: Żłobek Miejski nr 1 przy ul. Herberta, Żłobek

Miejski nr 2 przy ul. Żołnierskiej, Żłobek Miejski nr 3 przy ul. Mochnackiego oraz Żłobek Miejski nr 4 przy ul. Wyspiańskiego. Nowe place zabaw zostaną wyposażone w bezpieczne i interaktywne urządzenia, takie jak zestawy zabawowe Milo, domki ażurowe, wazywniak edukacyjny oraz sensoryczne ścieżki rozwoju. Dzięki tym zmianom najmłodszy mieszkańcy Olsztyna będą mogli spędzać czas na świeżym powietrzu w nowoczesnych i bezpiecznych warunkach.

– Pozyskanie środków na budowę placów zabaw przy naszych żłobkach pozwoli nam wyposażać je w nowoczesny i certyfikowany sprzęt, który nie tylko będzie bezpieczny dla naszych dzieci, ale także dostosowany do ich wieku i potrzeb. To bardzo ważna i wbrew pozorom – skomplikowana inwestycja – mówi zastępczyni prezydenta Olsztyna Sylwia Rębiszewska-Piątek.

olsztyn.eu

REKLAMA

KURSY instruktora pływania, jazdy konnej, tenisa, instruktora samoobrony z MMA i inne
Miejsce zajęć: Olsztyn.
Kursy pozwalają uzyskać uprawnienia zawodowe



Kierownik kursów – zapisy:
tel. 603 765 292

Życie

Olsztyna

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza
„INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;

zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas, Ilona Lik

rysunki: Zbigniew Piszczako;

Biurowo promocyjne i reklamy: tel. 505 129 273;

(r) – materiał reklamowy lub powierzony, ar- archiwum redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji powierzonych tekstów.

DTP: Aleksandra Kędzierzawska, Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Nakład 20 000

www.zycieolsztyna.pl

Szybsza diagnoza, skuteczniejsze leczenie

36,3 mln zł – tyle wynosi wartość inwestycji, które zostaną zrealizowane w szpitalach z województwa warmińsko-mazurskiego. Ich celem jest poprawa infrastruktury i przystosowanie placówek do opieki jednego dnia. Dofinansowanie w wysokości 29 mln zł pochodzi z regionalnego programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027 w ramach priorytetu 10 Zdrowie, Działanie 10.01 Infrastruktura zdrowia.

– Rozwój opieki zdrowotnej to proces ciągły i niezbędny – podkreśla marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Jako samorząd województwa stale kierujemy środki nie tylko na roboty budowlane w jednostkach służby zdrowia, ale przede wszystkim na sprzęt i aparaturę, służące diagnostyce. To są pieniądze pochodzące z budżetu samorządu województwa oraz z funduszy unijnych. Traktujemy te środki nie jako wydatki, lecz jako inwestycję w zdrowie i życie mieszkańców naszego regionu.

Szefowie jednostek opieki zdrowotnej, którzy przybyli do Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie na podpisanie umów, podkreślali znaczenie kolejnych dotacji.

– Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu i aparatury medycznej dla największej specjalistycznej przychodni dla dzieci w regionie, działającej w naszym szpitalu – mówi Krystyna Piskorz-Ogórek, dyrektorka Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. – Ten różnorodny sprzęt przyspieszy diagnostykę w warunkach ambulatoryjnych i jednocześnie zwiększy do niej dostępność.

Potrzebę szybkiego diagnozowania podkreślali zgodnie wszyscy dyrektorzy placówek. Rozmawiano też o koniecznych zmianach, proponowanych przez Ministerstwo Zdrowia, czyli o idei odwróconej piramidy świadczeń. Przygotowanie do tych zmian deklaruje większość



To dobry dzień dla szpitali, samorządowców, ale przede wszystkim dla pacjentów – mówili zebrani na podpisaniu umów w Olsztynie

kierujących placówkami opieki zdrowotnej.

– Zmiany polegają na przeniesieniu ciężaru realizacji świadczeń z lecznictwa szpitalnego do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz podstawowej opieki zdrowot-

nej – mówi Wioletta Śląska-Zyśk, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc w Olsztynie. – Te zmiany już zachodzą, a dodatkowe środki jeszcze je usprawnią, tak by móc przyjąć większą liczbę pacjentów, szybciej ich zdiagnozo-

wać i skuteczniej leczyć.

Umowy z rąk marszałka Marcina Kuchcińskiego i wicemarszałek Sylwii Jaskulskiej odebrali:

1. Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. Profesora Stanisława Popowskiego w Olsztynie,

wartość projektu – 5,5 mln zł, dofinansowanie – 4,4 mln zł,

2. Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, 4,5 mln zł, dofinansowanie – 3,6 mln zł,

3. Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, wartość projektu – 1,9 mln zł, dofinansowanie – 1,5 mln zł,

4. Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu, wartość projektu – 2,5 mln zł, dofinansowanie – 2 mln zł,

5. Szpital w Ostródzie, wartość projektu to blisko 2 mln zł, dofinansowanie – 1,6 mln zł,

6. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Działdowie, wartość projektu – 4,6 mln zł, dofinansowanie – 3,7 mln zł,

7. Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie, wartość projektu – 3,3 mln zł, dofinansowanie – 2,8 mln zł,

8. Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim, wartość projektu – 2 mln zł, dofinansowanie – 1,7 mln zł,

9. Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim, wartość projektu – 1,4 mln zł, dofinansowanie – 1,1 mln zł,

10. Szpital Powiatowy w Pasłęku, wartość projektu to 3,7 mln zł, a dofinansowanie – 2,3 mln zł – umowa została podpisana wcześniej,

11. Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie, wartość projektu wynosi 4,9 mln zł, a dofinansowanie to blisko 4 mln zł. Umowa nie została jeszcze podpisana.

Nowoczesna opieka onkologiczna

Dwa szpitale wojewódzkie dostały dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Wsparcie zostanie przeznaczone na opiekę onkologiczną.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie oraz Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu znalazły się na liście placówek, które otrzymają wsparcie na rozwój i modernizację infrastruktury medycznej, ukierunkowanej na poprawę opieki onkologicznej w regionie. Inwestycje te wpisują się w strategię poprawy jakości i dostępności wysokospecjalistycznych usług medycznych dla mieszkańców Warmii i Mazur.

– Inwestycje te wpisują się również w długofalową strategię rozwoju województwa, której jednym z filarów jest poprawa stanu zdrowia mieszkańców i zapewnienie im dostępu do nowoczesnych usług medycznych – mówi marszałek Marcin Kuchciński. – Dzięki realizacji tych projektów pacjenci onkologiczni z Warmii i Mazur będą mogli korzystać z opieki na poziomie porównywalnym z najlepszymi ośrodkami w kraju.

Szpital w Elblągu będzie realizował projekt pn. „Modernizacja i rozwój opieki onkologicznej”. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia wynosi 90 mln zł, a dofinansowania to blisko 80 mln zł. Inwestycja polega na kompleksowej modernizacji infrastruktury służącej pacjentom onkologicznym oraz zakupie nowoczesnego sprzętu diagnostycznego i terapeutycznego. Projekt jest odpowiedzią na rosnące potrzeby mieszkańców regionu w zakresie specjalistycznej opieki onkolo-

gicznej i ma na celu skrócenie czasu oczekiwania na diagnostykę oraz leczenie, a także poprawę komfortu pacjentów podczas terapii.

Wsparcie otrzymał też Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie na projekt „Modernizacja Zakładu Patomorfologii oraz zakup sprzętu niezbędnego do realizacji świadczeń w zakresie diagnostyki i leczenia onkologicznego”. Koszt tej inwestycji to 43 mln zł, a wsparcie to blisko 40 mln zł.

Projekt olsztyńskiego szpitala koncentruje się na modernizacji kluczowego dla diagnostyki onkologicznej zakładu patomorfologii oraz inwestycji w nowoczesny sprzęt medyczny. Dzięki temu placówka będzie mogła realizować szerszy zakres badań diagnostycznych na wysokim poziomie, co bezpośrednio przełoży się na skuteczniejsze i szybsze leczenie pacjentów onkologicznych z całego regionu.

W Olsztynie źle parkują i piją pod chmurką

Straż miejska podsumowała swoje interwencje za poprzedni rok. Jakich wykroczeń było najwięcej?

Łącznie w 2024 roku strażnicy miejscy podjęli 13427 interwencji. Interwencje te dotyczyły przede wszystkim wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji oraz wykroczeń przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu – wynika z przygotowanego zestawienia.

Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji to przede wszystkim nieprawidłowe parkowanie. W tym przypadku w 2024 roku strażnicy odnotowali 7,3 tys. interwencji, z czego około 3,2 tys. zakończyło się wystawieniem mandatu. Łącznie kierowcy, którzy parkowali gdzie popadnie, zapłacili za te wykroczenia ponad 400 tys. zł. To spora różnica, bo jeszcze kilka lat temu skala

finansowa kar była zdecydowanie niższa. Uwagę zwraca jednak fakt, że liczba mandatów jest zdecydowanie mniejsza od pouczeń kierowców nieprawidłowo parkujących.

– Trawniki i inne tego typu miejsca stały się niestety parkingami dla niektórych kierowców, którzy muszą gdzieś pozostawić swój pojazd – twierdzą strażnicy. – Jest to nie tylko wykroczenie, ale również dewastacja wspólnych terenów zielonych.

Na drugim miejscu, po nieprawidłowym parkowaniu, znalazły się wykroczenia – jak wynika z raportu olsztyńskich strażników miejskich – związane z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. To oznacza picie pod chmurką.

– Tego rodzaju zachowania, pomimo coraz mniejszego przyzwolenia społecznego, są dość powszechne. Wpływają one negatywnie na poczucie bezpieczeństwa, budzą szczególnie niepokój mieszkańców i niestety często związane są z innymi naruszeniami prawa – twierdzą strażnicy miejscy.

W tym przypadku strażnicy odnotowali w poprzednim roku blisko 2 tys. interwencji. Wystawili 340 mandatów (na ponad 24 tys. zł), a dla około 280 amatorów spożywania alkoholu na świeżym powietrzu podjęte interwencje zakończyły się pouczeniem.

Niestety, okazuje się, że mieszkańcy Olsztyna wciąż śmieją. O skali tego zjawiska mówią liczne interwencje strażników miejskich.

A w 2024 roku było ich około 1,5 tys. To dotyczy np. wyrzucania odpadów poremontowych przy wiatach śmieciowych. Pod lupę strażnicy wzięli także prowadzących prace budowlane, których pojazdy zanieczyszczały jezdnie. Takie zgłoszenie strażnicy otrzymali m.in. pod koniec 2024 roku. „Dyżurny straży miejskiej otrzymał zgłoszenie dotyczące zanieczyszczonej jezdni na ul. Sielskiej. Strażnicy interweniujący w związku z tym zgłoszeniem ustalili, że zabłocenie spowodowane zostało przez pojazdy wyjeżdżające z pobliskiej budowy. W stosunku do osoby odpowiedzialnej wyciągnięto konsekwencje prawne oraz zobowiązano ją do oczyszczenia jezdni” – czytamy w komunikacie straży miejskiej.

Dla porównania, w 2023 roku dyżurny straży miejskiej przyjął 12751 zgłoszeń od mieszkańców Olsztyna, co stanowi 11-procentowy wzrost w stosunku do 2022 roku. Zgłoszenia wpływające do dyżurnego w roku 2023 dotyczyły głównie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, utrzymania czystości i porządku w mieście oraz ochrony środowiska i gospodarki odpadami. W pozostałych sprawach dominowały zgłoszenia dotyczące nieprawidłowego trzymania zwierząt, zakłócania porządku publicznego, uszkodzeń nawierzchni dróg i osób potrzebujących natychmiastowej pomocy.

Krzysztof Szymański

Zamieszanie z organizacją ruchu na Zatorzu

Mieszkańcy Zatorza chcą zmiany organizacji ruchu na ul. Puszkina. Do sprawy odniosły się władze Olsztyna.

Na ul. Puszkina przez lata obowiązywała organizacja ruchu, zgodnie z którą samochody mogły poruszać się w obu kierunkach. Drogowcy postanowili to zmienić i wprowadzili ruch jednokierunkowy. Chodzi o fragment ul. Puszkina do skrzyżowania z ul. Małeckiego.

To wywołało niezadowolenie grupy mieszkańców. W tej sprawie interweniowali w ratuszu. Skierowali pismo do prezydenta Olsztyna.

„Mieszkańcy budynków znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły podstawowej nr 13 oraz przedszkola miejskiego nr 19 (obie placówki znajdują się przy ul. Puszkina) zwracają się (...) z petycją

mającą na celu zgłoszenie problemu, a w konsekwencji przywrócenie dotychczasowego dwukierunkowego ruchu na odcinku drogi przy ul. Puszkina” – czytamy w piśmie.

Ich zdaniem wprowadzenie możliwości jazdy tylko w jednym kierunku „sparaliżowało ruch w okolicy szkoły i przedszkola w godzinach porannych i popołudniowych”.

„Przed podjęciem decyzji o zmianie regulacji na ww. odcinku nie podjęto żadnych innych prób poprawy bezpieczeństwa, np. ograniczenia prędkości do 20 km/h, utworzenia dodatkowych progów zwalniających, wprowadzenia całkowitego zakazu zatrzymywania

się i postoju po obu stronach jezdni” – podkreślają autorzy petycji. – „Wdrożenie jednego kierunku jazdy na wspomnianym odcinku drogi znacząco ogranicza dojazd do budynków mieszkalnych osób starszych i niepełnosprawnych”.

Sprawa organizacji ruchu na Zatorzu była też tematem kilku interpelacji radnych: „Sytuacja na ul. Puszkina na omawianym odcinku, szczególnie w godzinach porannych (7-8) i popołudniowych (15-16), jest tragiczna. Kierowcy się spieszą, jadą z prędkością przekraczającą tę wskazaną na znaku drogowym, często nie zatrzymują się przed pasami, mimo oczekującego dziecka. Wpro-

wadzone zmiany pogorszyły wręcz dotychczasową sytuację mieszkańców osiedla. Nie wpłynęły na ich bezpieczeństwo, a już szczególnie najmłodszych. Olbrzymia liczba znaków powoduje chaos” – czytamy w jednej z nich.

Do sprawy odniosły się władze miasta. – Rozumiem, że wprowadzone zmiany mogą budzić różne odczucia, jednak zapewniam, że sytuacja została poddana wnikliwej analizie miejskiego inżyniera ruchu – stwierdził prezydent miasta Robert Szewczyk.

Dodał, że po rozmowach z przedstawicielami rady rodziców, szkoły oraz przedstawicielami

mieszkańców zdecydował o pozostawieniu obecnej organizacji ruchu w niezminionej formie w roku 2025.

– Potrzebujemy czasu, który pozwoli mieszkańcom, użytkownikom dróg oraz służbom na analizę wprowadzonych rozwiązań w dłuższej perspektywie oraz ocenę ich rzeczywistego wpływu na funkcjonowanie ulicy i bezpieczeństwo jej użytkowników. Obserwacja efektów obecnych rozwiązań w przyszłości będzie podstawą do wprowadzenia ewentualnych korekt – zapowiedział prezydent Olsztyna.

Krzysztof Szymański

REKLAMA



Lokalni liderzy świętowali w gminie Dywity

Sołtysi i sołtyski, władze gminy Dywity, radni gminni i powiatowi oraz Andrzej Abako, starosta olsztyński, łącznie niemal 40 osób wzięło udział w uroczystości z okazji Gminnego Dnia Sołtysa, która odbyła się 7 marca w nowej świetlicy wiejskiej w Różnowie.

Lokalizacja wydarzenia była nieprzypadkowa, bo świetlica wiejska w Różnowie to ciekawy przykład architektury nowoczesnej, ale czerpiącej z warmińskiej tradycji. Na projekt świetlicy był ogłoszony konkurs architektoniczny. Sołtysi to lokalni liderzy i warto uhonorować ich zasługi dla lokalnej społeczności. – To była znakomita okazja, żeby pogratulować i podziękować sołtysom i sołtyskom za ciężką pracę i zaangażowanie, jakie jest ich udziałem w pracy na rzecz rozwoju swoich miejscowości – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – Podczas spotkania mogliśmy się wszyscy lepiej poznać i zintegrować, wszak w nowej kadencji mamy aż 9 nowych sołtysów.



Specjalne wyróżnienia trafiły do Krzysztofa Leszczyńskiego, sołtysa sołectwa Słupy, który za realizowane „po cichu”, bez rozgłosu medialnego, ale skuteczne działania na rzecz sołectwa, został wytypowany do nagrody wojewódzkiej marszałka

Cieszę się, że tak wielu sołtysów pozytywnie odpowiedziało na nasze zaproszenie i przybyło do Różnowa. Magdalena Iwanek, zastępca wójta gminy Dywity, zaprezentowała mieralne efekty proinwestycyjnego mechanizmu, jakim jest od 2020 roku Innowacyjny Fundusz Sołecki. Dzięki IFS w sołectwach zrealizowano inwestycje za ponad 7 milionów złotych, gdy kwota podstawowego Funduszu Sołeckiego wyniosła w tych latach jedynie 3,5 miliona złotych. Widać wyraźnie, że dzięki IFS do miejscowości popłynęło dwa razy więcej środków na inwestycje, które sami wybierali mieszkańcy na zebraniach wiejskich. Sołtysi odebrali nagrody, gadżety i gratulacje. Specjalne wyróżnienia trafiły do Krzysztofa Leszczyńskiego,

sołtysa sołectwa Słupy, który za realizowane „po cichu”, bez rozgłosu medialnego, ale skuteczne działania na rzecz sołectwa, został wytypowany do nagrody wojewódzkiej marszałka województwa. Wyróżnienie za sołtysowanie w największej liczbie kadencji i najdłuższy staż otrzymał także Janusz Jędrzejewski, sołtys Wadąga. Na imprezie nie zabrakło poczęstunku, którego dużą część przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Różnowie, pysznego tortu oraz części artystycznej z pięknym koncertem Trio Family Państwa Smolińskich z sołectwo Ługwałd. Specjalne podziękowania należą się Anecie Szemplińskiej, sołtysce Różnowa za wkład w przygotowanie wydarzenia i świetlicy.

Inwestycyjna ofensywa w gminie Dywity

Ponad 17 milionów złotych będą kosztować dwie inwestycje, które ruszyły na dobre w gminie Dywity. Mowa o rozpoczęciu przebudowy drogi Dągi-Różnowo za ponad 10 mln zł i mocno zaawansowanym II etapie budowy nowej siedziby gminnego ośrodka zdrowia w Dywitach za niemal 7 mln zł.

Nadchodząca wiosna to dobry czas na podkreślenie inwestycyjnego tempa, co dzieje się właśnie w gminie Dywity. Ruszyła długo wyczekiwana inwestycja drogowa za 10 milionów złotych, czyli przebudowa drogi Dągi-Różnowo, która jest niejako kontynuacją zmodernizowanej już drogi na odcinku Kieźliny-Dągi. Obecnie trwają prace przygotowawcze, które polegają m.in. na wycince krzaków



Ruszyła długo wyczekiwana inwestycja drogowa za 10 milionów złotych, czyli przebudowa drogi Dągi-Różnowo, która jest niejako kontynuacją zmodernizowanej już drogi na odcinku Kieźliny-Dągi

i usunięciu skarp. Wkrótce na inwestycji pojawi się geodeta, który wytyczy pas drogowy. Zakres przebudowy obejmuje odcinek o długości

1,6 km od skrzyżowania w Dągach do drogi powiatowej Dywity-Różnowo. Zmodernizowana droga zostanie wykonana z kostki betonowej

i będzie miała szerokość 6 metrów. Od strony Różnowa wybudowany zostanie chodnik o długości około 600 metrów, kanalizacja deszczowa takiej samej długości i oświetlenie składające się z około 20 lamp. Koszt całej inwestycji to prawie 10,1 mln zł, wykonawcą jest firma Budokop z Lidzbarka Warmińskiego (podobnie jak odcinka Kieźliny-Dągi). Gmina Dywity pozyskała na inwestycję niemal 3,8 mln zł ze środków rządowych.

Dużo dobrego dzieje się również na inwestycji „II etap budowy

Gminnego Ośrodka Zdrowia w Dywitach”. – Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem tempa prac i zrealizowanego zakresu robót przez wykonawcę, a więc WPB Rombud – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity.

Stan zaawansowania na dzień 13 marca 2025r.:

- wykonano ocieplenie elewacji płytami styropianowymi,
- wykonano tynkowanie I piętra,
- trwa tynkowanie parteru,
- wykonano okablowanie instalacji elektrycznych,
- wykonano rozprowadzenie kanałów wentylacyjnych na sufitach,
- trwa okablowanie instalacji tele-

technicznych,

- zamontowano całą stolarkę zewnętrzną,
- trwają roboty związane z instalacjami wod-kan.
- trwają prace związane z budową drogi wewnętrznej i miejsc parkingowych.

Choć termin zakończenia inwestycji to początek grudnia 2026 roku, to jest duża szansa, że budowa zakończy się dużo wcześniej, co będzie oznaczać szybszą przeprowadzkę ośrodka zdrowia z obecnej siedziby przy ul. Jeżynowej. Koszt dokończenia budowy ośrodka zdrowia to niemal 7 mln zł, z czego gmina Dywity pozyskała 5,9 mln zł z funduszu rządowego Polski Ład.



To tylko tytuł filmu Stanisława Barei z 1978 roku, ale moim zdaniem pasuje do obecnej rzeczywistości na świecie. Prawdopodobnie prezydent Donald Trump musiał go oglądać, albo znał tytuł, bo dokładnie wykorzystuje na naszym globie pozycję swoją i potężnego państwa, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki. Robi co chce i tylko uśmiecha się ironicznie. Nie liczy się z niczym i z nikim. Przykładem może być jego starcie w gabinecie owalnym z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zeleńskim.

I co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?

Myszę, że takie potraktowanie przywódcy innego państwa było nie na miejscu, a do tego powiedzenie prawie wprost, że słaby nie ma znaczenia, bo przecież tylko silny rozdaje karty, było dowodem że prezydent Trump z nikim słabszym nie będzie się liczył. Podobnie postępuje z innymi państwami Europy i sąsiadami, ale szybko zmienia zdanie, kiedy jego zdaniem słaby sąsiad nagle się postawi i dodatkowo zagrozi mocarstwu, które niestety też ma swoje słabe strony. Przykład Kanada i Meksyk, którym Trump odwołał stosowanie ceł. W tym momencie chyba prezydent USA zauważył, że każdy kij ma dwa końce. To między innymi też może mieć miejsce w stosunkach między Rosją, a Stanami.

Czyżby prezydent Trump zapomniał, że Rosja to też potęga i prezydent Władimir Putin też prawdopodobnie oglądał film Barei i spokojnie siedzi za biurkiem i robi co chce, wychodząc z założenia: co mi zrobicie? W dzisiejszych czasach niestety duże mocarstwa nie powinny siłą wykorzystywać słabszych. To do niczego nie prowadzi. Podpisywać za kogoś pokój to nie

jest dobry pomysł i do tego trzymać stronę silniejszego. Prawdopodobnie nawet jakby teraz zawarto rozejm czy jakiś pokój, a Ukraina pójdzie nawet na ustępstwa terytorialne, to nie zahamuje to zapędów imperialistycznych mocarstwa, które obecnie robi, co chce i za nic ma umowy, zakazy czy dobro ludzkości.

Moim zdaniem można podejrzewać, że ta bezkarność może doprowadzić do zajęcia całego kraju a potem innych. Oczywiście mocarstwa czy inne kraje, które są daleko, chcą zakończenia konfliktu, który niestety może obecnie spowodować wchłonięcie Ukrainy. Są również inne państwa, które z ochotą starają się wspierać agresora, bo podlizywanie daje im iluzoryczne bezpieczeństwo militarne i ekonomiczne. Czyli „huzia na Józia!”. Z silnym lepiej! Chyba, że wszystkie kraje się zjednoczą i odwiądą na zawsze imperialistyczne zapędy mocarstw, jakie w tej chwili mają przede wszystkim Rosja i USA.

I co nam zrobicie? Prawda jak to ładnie brzmi? Mimo wszystko cały czas zastanawiam się, w co gra prezydent Donald Trump. Przy-

pominam, że kij ma dwa końce, a Puławski i Kościuszko już nie żyją, więc mocarstwu nie pomogą. Musi też Trump pamiętać, co sam twierdzi, że silny ma wszystkie karty, a Europa też jest bardzo silna i robi wszystko w tym kierunku, aby być jeszcze silniejsza i też będzie mogła spokojnie powiedzieć: I co nam zrobicie?!

Jacek Panas



Widoczne to jest, Jacku, gołym okiem, że od początku swojej prezydentury Donald Trump wziął się za rozliczanie wszystkich i wszystkiego. I słusznie. Ale to bije w obie strony. Bracia Indianie, jako rdzenni mieszkańcy Ameryki, nie otrzymali praktycznie nic więcej poza miejscówkami w rezerwach. Przyszła więc pora na gratyfikacje finansowe, biorąc pod uwagę fakt, że do Indian należała większość ziem (jeżeli nie wszystkie), na których Stany Zjednoczone się zjednoczyły. Cześć Amerykańskich stanów, nosi nawet nazwy indiańskich plemion. To jest jednak zmartwienie Donalda Trumpa, wcześniej może jakieś krótkie wyrazy wdzięczności.

Historycznie rzecz biorąc

Pozostaje do finansowe rozwiązanie również problem z odkryciem Ameryki. Wiadomo, że dokonał tego Krzysztof Kolumb, więc jakaś wdzięczność odkrywcy chyba też się należy. Zwłaszcza, że prezydent Trump jest bardzo czuły na punkcie wdzięczności. I tu ciekawostka. Do dziś sprawa pochodzenia słynnego podróżnika budzi kontrowersje. Odkrywca

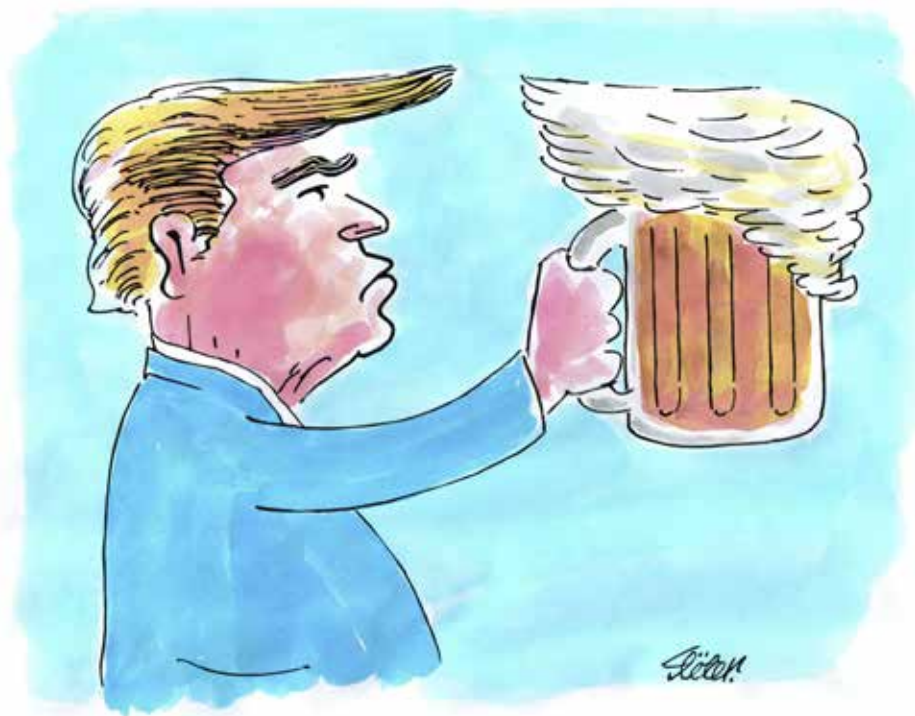
Rosy (biografa Krzysztofa Kolumba) wynika, że zmarł w 1506 r. Krzysztof Kolumb był synem żyjącego na wygnaniu polskiego króla Władysława III Warneńczyka. Więc jakaś finansowa działeczka dla nas też się należy lub chociażby jakiś procentowy udział w amerykańskich kopalniach złota, albo jakichś innych rzadkich metali. Trzeba się spieszyć,

Idąc dalej, jak dotąd prezydent Donald Trump ani razu, w żadnym ze swoich przemówień nie podziękował Polsce za Tadeusza Kościuszkę (generała brygady Armii Kontynentalnej w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych) i Kazimierza Pułaskiego (również generał, bohater wojny o niepodległość USA, zwany ojcem amerykańskiej kawalerii). Co prawda w 2009 roku amerykański kongres przyznał Pułaskiemu honorowe obywatelstwo USA, ale przed tą datą, gdyby żył, mógłby zostać relegowany. Nie zmienia to faktu, że dzięki obu polskim generałom Donald Trump mógł zostać prezydentem. Więc jakaś wdzięczność chyba się należy.

Żeby jednak pan prezydent nie czuł się w tych przeprosinach osamotniony, może to zrobić w towarzystwie Viktora Orbana, który powinien być wdzięczny Polakom za generała Józefa Bema. Wspomniany generał, to przecież naczelny wódz powstania węgierskiego (1848-1849), bohater narodowy Polski, Węgier i Turcji.

Ciekawe co zrobi prezydent Trump, kiedy jego nowy koleś przypomni sobie, że car Aleksander II sprzedał Alaskę Amerykanom i poprosi o zwrot lub dopłatę, albo jakąś inną formę wdzięczności? A przecież nie od dziś wiadomo, że wdzięczność nie ma granic.

Andrzej Zb. Brzozowski



REKLAMA

TANIEJ Z APLIKACJĄ

POBIERZ APLIKACJĘ

Spolem OLSZTYN

1. Ściągnij aplikację i zaloguj się.

2. Wybierz swój sklep i zacznij korzystać

3. Wszystkie promocje czekają na Ciebie!

OLSZTYN | SZCZYTNO | MRĄGOWO | KĘTRZYN | IŁAWA

www.facebook.com/spolemolsztyn www.instagram.com/spolem_olsztyn/

promocje gazetki lista zakupów paragony zbieraj punkty odbieraj bonny

Ameryki nazywany był już Genuńczykiem, Grekiem, Hiszpanem, Francuzem, Portugalczykiem i Szkotem. Z najnowszych badań portugalskiego historyka Manuela

aby inni nas nie wyprzedzili. Od jakiegoś czasu pojawiają się bowiem dowody na to, że blisko 500 lat przed Kolumbem swój ślad w Ameryce zostawili Wikingowie.

REKLAMA

Intermarché

Supermarket z własną wędzarnią poleca najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru

Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las. Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 10-18)

Świeżo i tanio!



olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:


facebook.com/olsztyn.eu

youtube.com/wwwolsztyne

instagram.com/miastoolsztyn

Olsztyn jest wspaniały

W sobotni wieczór 15 marca odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród prezydenta Olsztyna – statuetek Świętego Jakuba. Wydarzenie, które zgromadziło przedstawicieli świata kultury, nauki, sportu oraz działalności społecznej, było okazją do uhonorowania osób i instytucji, które w minionym roku w szczególny sposób zasłużyły się dla miasta.

Laureaci byli wyłaniani przez kapitułę, która spośród trzech nominowanych w każdej kategorii wybierała jednego zwycięzcę.

Jako pierwsza została wręczona nagroda w kategorii Kultura. Spośród nominowanych: Joanny Wilengowskiej, zespołu Łydką Grubasa oraz Mirosławy Smerek-Bieleckiej i Jerzego Wojciecha Bieleckiego, kapituła zdecydowała się nagrodzić Joannę Wilengowską.

W kategorii Nauka statuetkę odebrała prof. Bernadetta Darska wyłoniona spośród nominowanych prof. Andrzeja Grzybowskiego i prof. Agnieszki Owczarczyk-Saczonek.

Nagroda w kategorii Sport powędrowała do Marcina Mierzejewskiego, który wygrał z Fundacją Promocji Sportów Wodnych Nauticus oraz Piotrem Woźniakiem.

Jedną z dynamicznie rozwijających się kategorii jest Social Media, w której wyróżniono twórców promujących Olsztyn i region w sieci. Statuetka powędrowała do Szalonych Walizek. Nominowali byli także: Joanna Okuniewska oraz Kasia Kosmos (Warmiara).

Po przerwie muzycznej, w której wystąpiła Orkiestra Jazzowa Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii pod batutą Bartosza Smorągiewicza oraz wokalistka Patrycja Kunert, wręczono kolejne wyróżnienia. Tytuł Młodzieżowej Osobowości Roku przypadł Anastazji Kuś wybranej spośród nominowanych Marcina Pietrucina i Borysa Michniewicza.

W kategorii Gospodarka statuetkę otrzymało Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie. Nominowali byli także Paweł Harajda i Andrzej Kindler.

Nagroda za Działalność Pozarządową trafiła do Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Arka” wybranego spośród nominowanych w tej kategorii: Olsztyńskiego Konwoju Humanitarnego na Ukrainę oraz Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellektualną.

Wyróżnienie za Szczególne Zasługi dla Olsztyna przyznano Olsztyńskiej Scenie Muzycznej Mirka Mastalerza, która konkurowała z prof. Mariuszem Piskulą i Instytutem Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego.

Wieczór zakończył się wspólnym zdjęciem laureatów i organizatorów, a następnie koncertem Orkiestry Jazzowej Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii z udziałem Patrycji Kunert.

Gala wręczenia nagród prezydenta Olsztyna to wyjątkowe wydarzenie, które co roku przyciąga wybitne osobistości i docenia ich wkład w rozwój miasta. Dzięki takim inicjatywom Olsztyn umacnia swoją pozycję jako centrum kultury, nauki i społecznej aktywności.

Podczas sobotniej gali swoje odznaczenie „Zasłużony dla Warmii i Mazur” wręczył także marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński pani lek. stom. Annie Lelli.

Prezydent Olsztyna, Robert Szewczyk: Do mnie jako prezydenta Olsztyna dociera wielość potrzeb, oczekiwań, obaw i lęków. Ale wyczu-

wam też wielką i pozytywną energię przenikającą nasze ulice, a ta energia jest tak ogromna, że zmienia naszą rzeczywistość. Mam sposobność podziękować mieszkańcom Olsztyna za codzienny wysiłek, który sprawia, że potraficie się zmieniać, stawać się lepszymi, a co za tym idzie, czynić lepszym nasze miasto.

Dlatego jako prezydent tego miasta zadaję pytanie – na co nas stać? Gdzie znajduje się granica naszych możliwości? Czy mamy prawo żądać więcej od siebie i od innych?

Czy mamy prawo marzyć, zakładać sobie ambitne cele? Chciałbym to sformułować wprost – chcę, żeby Olsztyn był wspaniały. Ale czy to dobry czas, żeby skończyć z przeciętnością, zachowawczością i prowincjonalizmem? Czy odważymy się zaryzykować? Czy odważymy się przestać narzekać i z nadzieją spojrzeć w przyszłość? Bo może nam się udać! Ja bardzo w to wierzę, a dorobek i dokonania dzisiejszych laureatów zdecydowanie to potwierdzają. Żyjąc w Olsztynie można osiągnąć bardzo wiele i odnosić międzynarodowe sukcesy.

Bycie prezydentem to nie przywilej, to odpowiedzialność. Od maja ubiegłego roku rzuciliśmy się w wir pracy. Postawiliśmy sobie główny cel, sformułowany już w moim programie wyborczym – inwestujemy w człowieka. W nasz, jeśli mogę tak się wyrazić, najcenniejszy miejski zasób. Żywe złoto. Dużo zbudowali moi poprzednicy, czas na budowanie olsztyńskiego ducha, który wypełni i skorzysta z nowych, świetnych miejskich inwestycji. Bo bez ludzi budynki to tylko stos cegieł.

Minął dopiero rok i aż rok naszej współpracy i naszej nowej olsztyńskiej rzeczywistości. Przed nami kolejne wyzwania. Niczego bez Państwa nie osiągniemy. Ja, jako prezydent, potrzebuję Państwa entuzjazmu, zaangażowania i... zaufania. Razem stać nas na bardzo wiele.

Dorobek laureatów jest dla mnie inspiracją. Ale może być też inspiracją dla wielu olsztyńian. Nasi laureaci są uosobieniem wyjątkowo cennej rzeczy – pasji w praktyce.

I za tę praktykę i za tę pasję bardzo Państwu dziękuję.



§ Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

Nie ustają działania oszustów

Przestępcy nadal w akcji. W szczególny sposób upatrzyli sobie seniorów, licząc na ich naiwność. Wszelkiej maści kanciarze grasują po Polsce, chodzą od drzwi do drzwi, przedstawiają się jako przedstawiciele władz i... rozdają maski przeciwgazowe. Proponują przymierzenie maseczki, by dopasować właściwy rozmiar. Maskę nasączoną jest substancją obojętną i... droga do mieszkania stoi otworem. Kryminaliści okradają mieszkańców i z łupem znikają bez śladu, zabierając oczywiście maskę – dowód przestępstwa. Policja ostrzega przed takimi wizytami. Zaleca czujność, by nie korzystać z niecodziennej okazji.

Kolejni oszuści w inny sposób, nie pukając do naszych drzwi, próbują dostać się do naszych oszczędności. Cyberoszuści, rozsyłając różne e-maile, przeprowadzają atak fałszywymi informacjami, w których podszywają się pod znane banki. Do wiadomości dołączony jest załącznik, będący w rzeczywistości linkiem prowadzącym do pobrania złośliwego oprogramowania.

Bank PKO BP wydał w tej sprawie komunikat, w którym zwraca uwagę, że w polu nadawcy widnieje kłamliwy „PKO Bank Polski”. Dopisek ten może zmylić wiele

osób. Ponadto bank przypomina, że w korespondencji do klientów – w SMS-ach oraz e-mailach – nigdy nie zamieszcza linków. Natomiast linki do fałszywych stron zamieszczane są w reklamach i wyglądają jak zwykle wyniki wyszukiwania. Jeśli zatem jest jakaś atrakcyjna promocja w porównaniu do innych ofert, nie zawsze to coś bardzo korzystne cenowo, jest bezpieczne. Dlatego ostrzeżenie, by nie otwierać załączników i linków w takich e-mailach, bo jednym kliknięciem myszy można stracić pieniądze i kontrolę nad kontem.

Podejrzane SMS-y otrzymują też klienci Santander. Oszuści podszywają się pod bank informując o rzekomym wygaśnięciu bankowości internetowej. W wiadomościach też znajduje się link, dzięki któremu przestępcy mogą zdobyć poufne dane. Stąd też apel, by nie klikać w podejrzane linki. Przestępcy chcą wejść w posiadanie naszych danych, a w konsekwencji okraść z oszczędności. Ten bank również przypomina, że nigdy nie wysyła SMS-ów z linkami oraz nie prosi o dane do logowania i kart. Zatem wszystkie podejrzane wiadomości i propozycje należy omijać szerokim łukiem, a najlepiej zgłaszać bankom.

Kiedy zaufana osoba zostaje „złodziejem”?

Udzielanie członkom rodziny lub innym bliskim pełnomocnictwa do dysponowania pieniędzmi na koncie bankowym to nic nadzwyczajnego. Jednak zgodnie z naszym prawem, w chwili śmierci właściciela konta, pełnomocnik traci to upoważnienie. Wówczas bowiem finansowa scheda po zmarłym wchodzi w skład masy spadkowej. Jeśli w takiej sytuacji, pełnomocnik nawet z najbliższej rodziny (np. córka lub syn) będzie próbował nadal dokonać wypłaty, ryzykuje otrzymaniem zarzutu kradzieży lub wyłudzenia. Konsekwencje mogą być dotkliwe, bo w skrajnym przypadku nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Takie postępowanie niemal natychmiast zostaje wykryte, bo banki śledzą transakcje na kontach zmarłych klientów i współpracują z organami ścigania w celu wykrycia ewentualnych nadużyć.

Jeśli chcemy mieć pewność, że środki zgromadzone na naszym koncie trafią po naszej śmierci do naszych bliskich, lepszym rozwiązaniem jest skorzystanie z „dyspozycji na wypadek śmierci”. To zupełnie inny

instrument prawny. W przeciwieństwie do pełnomocnictwa, owa dyspozycja zyskuje moc prawną dopiero po śmierci właściciela konta. Dzięki temu, jeszcze za życia, można ustalić, że określona kwota z naszego konta zostanie wypłacona wyłącznie wskazanym bliskim osobom – małżonkowi, dzieciom, rodzicom lub rodzeństwu. Te środki nie trafią do masy spadkowej, dlatego wskazany nie musi przechodzić przez zawiły proces postępowania spadkowego.

Jest to sposób na uniknięcie sytuacji, w której środki finansowe mogłyby trafić do osób spoza rodziny. Banki przyjmują taką dyspozycję wyłącznie na piśmie, a jej treść można zmieniać lub odwoływać w dowolnym momencie.

Inaczej sprawy mają się u prowadzących działalność gospodarczą, samodzielnie lub w spółkach. Wiele osób zastanawia się czy po śmierci jednego z małżonków, żyjący partner ma automatyczny dostęp do środków zgromadzonych na koncie. Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Wszystko zależy od zapisów umownych zawartych

przy otwarciu rachunku. W standardowych przypadkach, gdy mąż i żona posiadają wspólne konto, banki dopuszczają, aby żyjący współposiadacz konta mógł swobodnie dysponować środkami. A zatem po śmierci męża żona, zgodnie z tą zasadą, może pobrać pieniądze z konta.

Jednak zdarzają się sytuacje, w których umowa bankowa przewiduje coś innego. Wówczas dostęp do środków zostaje zablokowany do czasu ustalenia spadkobierców. Warto więc przed założeniem wspólnego konta z przedstawicielem banku dokładnie ustalić warunki umowy.

Szambo zamiast kanalizy

Właściciele szamb oraz przydomowych oczyszczalni ścieków zobowiązani są do posiadania ważnej umowy na odbiór nieczystości ciekłych. Tak przewidują zaostrzone przepisy, obowiązujące od 2022 roku, gdy weszła w życie nowa ustawa „Prawo wodne”. Na jej mocy właściciele posesji ze zbiornikami bezodpływowymi mogą zostać skontrolowani czy prawidłowo – za pośrednictwem firmy

mającej umowę z gminą – odprowadzają ścieki. Kontrolujący mają prawo wejść na teren posesji o dowolnej godzinie. W razie oporu mogą wezwać policję. Zwykle jednak właściciele są informowani pisemnie, aby mogli przygotować niezbędne dokumenty. Nieprawidłowości mogą kosztować 5 tys. zł, a w wyjątkowych sytuacjach (uznanych za przestępstwo) nawet dziesięć razy tyle.

Bułka kosztująca 1.000 zł

Właściciele psów (małych i dużych) popełniają ten sam błąd. Łączą na przykład poranny spacer z pupilem z porannymi zakupami, pozostawiając zwierzę przed sklepem. Widok to powszechny, a jest to wbrew prawu między innymi dlatego, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak zareaguje w takiej sytuacji pies. Za uwięzienie zwierzęcia i pozostawienie w ten sposób na czas zakupów grozić może wysoki mandat. Straż miejska lub policja za takie zachowanie, odwołując się do przepisów, może ukarać właściciela mandatem 250 zł. Kara może być surowsza, bo osoba pozostawiająca psa uwiązanego pod sklepem, łamie również Kodeks wykroczeń, który mówi o niezachowaniu ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Wówczas to może być mandat nawet 1000

zł, a w wyjątkowym przypadku grozi również ograniczenie wolności.

Na tak wysokie kary narażają się właściciele czworonogów zaliczanych do rasy psów agresywnych i niebezpiecznych. Takimi są doberman, rottweilery, pitbulle, owczarki kaukaskie, buldogi amerykańskie oraz dogi argentyńskie. Posiadanie tych zwierząt, ze względu na możliwe groźne zachowanie, wymaga odpowiednich zezwoleń.

Nie tylko z tych powodów uprzedza się właścicieli przed nieodpowiednim postępowaniem z pupilem. W skrajnym przypadku uwięzienie psa pod sklepem może zostać uznane jako znęcanie się, albo za próbę pozbycia się zwierzęcia. To dlatego w skrajnym przypadku kupiona w piekarni bułka może drogo kosztować.

Rowery elektryczne „plus”

W kilku państwach Unii Europejskiej stało się to już faktem. U nas także rodzi się pomysł, by każdy Polak mógł skorzystać z programu dopłat do rowerów elektrycznych. Start tego pilotażowego pomysłu, który zrodził się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, planowany jest w II kwartale 2025 roku. Przedtem program ma być jeszcze konsultowany. Budżet projektu „Mój rower elektryczny” na początek to 50 mln zł. Dotacja

do takiego dwukołowca wyniosłaby około 2,5 tys. zł oraz 4,5 tys. zł na zakup roweru cargo lub wózka elektrycznego. Fundusz skłania się do tego, by z możliwości skorzystania z takiego wsparcia w pierwszej kolejności miały osoby fizyczne, a potem – przedsiębiorcy. Rozważana jest możliwość przyznawania dopłat także firmom kurierskim i wypożyczalniom rowerów. Cała sprawa jest dyskutowana od kilku miesięcy. Niebawem poznamy szczegóły.

VII Ogólnopolski Konkurs na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosa został rozstrzygnięty

Ogólnopolski konkurs na rysunek prasowy im. Aleksandra Wołosa nagradza autorki i autorów najlepszych prac opublikowanych w danym roku. Celem konkursu jest podkreślenie znaczenia rysunku prasowego, który może być komentarzem politycznym, społecznym bądź sportowym. Mogą to być zarówno rysunki satyryczne, jak i opowieści w kształcie krótkiego komiksu czy ilustracje do artykułu prasowego.

Organizatorem konkursu jest Warmińsko-Mazurski Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Olsztynie.

Konkurs odbywa się pod patronatem Roberta Szewczyka, prezydenta Olsztyna i Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego.

Rozdanie nagród nastąpi 31 maja 2025 r. podczas Gali w Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie. Wernisaż pierwszej wystawy pokonkursowej odbędzie się 25 kwietnia 2025 r. w Galerii Stary Ratusz w Olsztynie.

Na konkurs zgłoszono 228 prac 57 autorów. Warunki konkursowe spełniło i ocenie podlegało 199 prac 53 autorów.

Kapituła konkursu w składzie:

Andrzej Czyczyło – członek / karykaturzysta, laureat nagrody im. A. Wołosa

Mateusz Kossakowski – członek / Prezes WM o. SDP

Izabela Kowalska-Wieczorek – członek / karykaturzystka

Dariusz Pietrzak – członek / karykaturzysta, sekretarz zarządu SPAK

Zbigniew Piszczako – sekretarz / karykaturzysta, sekretarz WM o. SDP

dr Paweł Płoski – przewodniczący / dyrektor Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego

Lucjan Wołosa – członek

przyznała **Nagrodę Główną im. Aleksandra Wołosa** dla **Marka Kwiatkowskiego** za pracę pt. Jak naprawić Polskę (Polityka) w wysokości 5000 zł, dodatkowo laureat Nagrody Głównej otrzymuje możliwość zorganizowania wystawy indywidualnej w Galerii Usługa Jazz Bar w Olsztynie.

Nagrodę Specjalną dla **Janka Janowskiego** za pracę pt. Azyl (Fakty po Mitach) w wysokości 2000 zł oraz **Nagrody Honorowe** dla:

Marcina Bondarowicza za pracę pt. Czeka- nie na zabijanie (Polityka),

Henryka Cebuli za pracę pt. Otrząśnij się Polsko (Nie),

Niki Jaworowskiej-Duchlińskiej za pracę pt. Wypalenie zawodowe (Panaceum),

Marka Mosora za pracę pt. Mięsa (Nie),

Artura Nowickiego za pracę bez tytułu (Pielgrzym),

Kariny Piwowarskiej za pracę pt. Trzech króli (Przekrój),

Macieja Trzepałki za pracę pt. Arabizacja Zakopanego (Facebook).

Partnerzy konkursu przyznali nagrody dla **Pawła Kuczyńskiego** – **Nagroda Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego** za pracę pt. Trump (Wprost),

Marka Gliwy – **Nagroda Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury** za pracę pt. Jan Ptaszyn Wróblewski (Facebook),

Magdaleny Pelc – **Nagroda Redaktora Naczelnego Bez Wierszówki** za pracę pt. Białe złoto (dzialzagraniczny.pl),

Jacka Lanckorońskiego – **Nagroda Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie** za pracę pt. Evolution AI (Facebook),

Wojciecha Zatorskiego – **Nagroda Wydawnictwa Edytor Wers** za pracę pt. Info (Facebook),

Zbigniewa Kołaczka – **Nagroda Dziekana Wydziału Bioinżynierii Zwierząt UWM** za pracę pt. Wielbłąd (Facebook),

Roberta Mirowskiego – **Nagroda Magazynu Wtyczka Literacka** za pracę pt. Po całych dniach na kompie (Elektroinfo),

Sławomira Makala – **Nagroda Stowarzyszenia Absolwentów UWM** za pracę pt. Fuzja kapitałów (Forum Akademickie).

Na wystawy pokonkursowe zostali zakwalifikowani:

Mirosław Andrzejewski, Sławomir Bednarski, Bartłomiej Belniak, Mariusz Bocheński, Marcin Bondarowicz, Henryk Cebula, Jerzy Czapiewski, Dariusz Dąbrowski, Anna Domaszewska, Marek Gliwa, Małgorzata Gnyś, Michał Graczyk, Mirosław Hajnos, Jarosław Hnidziejko, Adrianna Iwanek, Janek Jankowski, Nika Jaworowska-Duchlińska, Franciszek Kądziaława, Zbigniew Kołaczek, Karolina Kot, Lech Kotwicz, Krzysztof Kowalewicz, Jarosław Kozłowski, Władysław Kuczer, Paweł Kuczyński, Marek Kwiatkowski, Jacek Lanckoroński, Karolina Lewandowska, Wiesław Lipecki, Dariusz Łabędzki, Sławomir Makal, Robert Mirowski, Marek Mosor, Janusz Mrozowski, Artur Nowicki, Mateusz Oleszczak, Magdalena Pelc, Karina Piwowarska, Jerzy Prożogo, Czesław Przęzak, Waldemar Rukść, Szczepan Sadurski, Anna Skupińska, Grzegorz Sobczak, Włodzimierz Stelmaszczyk, Daniel Strzelczyk, Robert Trojanowski, Maciej Trzepałka, Jarosław Wojtasiński, Tomasz Wołoszyn, Jacek Zabawa, Zygmunt Zaradkiewicz, Wojciech Zatorski.

IV Festiwal Poezji

17-22 marca (wzrost) Zatorze czyta Galezyńskiego. Inne: studio nagrań pod topolą.

Poetyckie prenie plenarna wystawa warszy do zbrania

Cóżem winien, żem tak się nabliżał poziei ciewszarki z tyje poezy

18 marca (wzrost) Jak smakuje zielona gęś. Inne: warty łodzi, degustacyjny ze sitalkami i wymianki z gęsi

19 marca (wzrost) Spotkanie z cyklu – Kawka (nie całkiem) literacka. Inne: Recital poezyj z gęsi w fił z ustaniem aktora, p. Zbigniewa Haczmaria

21 marca (wzrost) Poetyckie powitanie wiosny. Inne: Rajd po Zatorze z p. Inny Durekowi oraz o. Rysardem Lukiewiczem zewieczony degustacja gęsi

Na wszystkich wydarzeniach wolno

Partnerzy Festiwalu Fundacja FEMEC w Hirsztokowem Bił, Bieda i Farnasz Słowicki „Złoty Orzeł” w Rad.

filia 12 ul. Wrocławska 2.

OLSZTYŃSKI TEATR LALEK

teatrlalek.olsztyn.pl

5+ Czerwony kapturek

16.04, G. 9:00 i 10:30
22.04, G. 11:00
23-25.04, G. 9:00 i 10:30
26.04, G. 16:00
27.04, G. 11:00

REZERWACJE
tel.: +48 89 538 70 30
tel.: +48 510 145 707

KWIECIEŃ 2025

10-11.04, G. 9:00
12.04, G. 17:00
13.04, G. 11:00
15.04, G. 9:00
16.04, G. 12:00

26-27.04, G. 18:00
29.04, G. 10:00

3+ Krawiec niteczka

12+ Pentezyja



Dowcipy na każdą okazję :) :) :

Pod sklepem:

- Zdychu, to ile w końcu bierzemy? Jedną czy dwie?
- Eee, dwie to będzie za dużo, jedną chyba.
- A jak zabraknie?
- No dobra, Jasiu, weźmy dwie. Jasiu w sklepie:
- Dzień dobry. Prosimy skrzynkę wódki i dwie oranżady.

Przyjeżdża studentka do domu i mówi:

- Mamo, mam chłopaka.
- To świetnie! A gdzie studiuje?
- Ależ mamo, on ma dopiero dwa miesiące.

Pobożny mężczyzna co niedzielę po mszy świętej rzucił żebrakowi 10 zł. Którejś niedzieli rzucił 5 zł.

- Przecież zawsze była dycha! – upomina się żebrak.
- A wie pan, posłałem syna na studia.
- No i bardzo dobrze, tylko dlaczego na mój koszt?

Pani pyta dzieci w przedszkolu:

- Kiedy tata się z wami bawi?
- Jasiu na to:
- Kiedy się popsuje telewizor.

Nauczycielka pyta dzieci:

- Które z was chodziło po Tatrach? Jasiu na to:
- Zależy po ilu.

Mój dziadek ciągle narzeka, że koszty życia strasznie wzrosły w dzisiejszych czasach. Pamiętam, kiedy byłem młody – mama mi dała 5 złotych na zakupy, a ja wróciłem do domu z pełną reklamówką – wędliny, mleko, chleb, ser, masło, konfitury. A teraz co? Wszędzie te lustra, te kamery!

Rozmawiają dwie koleżanki:

- Wiesz co, od wczoraj schudłam dwa kilogramy!
- To co? Przestałaś jeść?
- Neeee! Zmyłam makijaż!

– Pana pies czekał przez całą noc – mówi rozwścieczony sąsiad.

– To nic, odeśpi w dzień – odpowiada właściciel psa.

– Synku, czy ty masz problem z narządkami?

- Nie, mamo, dzwonię i mam.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych

BARAN 21.03-20.04

Plany dotąd mętne wyklarują się. Możesz także otrzymać konkretną pomoc i rzeczowe propozycje. Jednak nie przesadz z ambicjami. Pamiętaj, nie łap kilku srok za ogon, bo zostaniesz z niczym.

BYK 21.04-20.05

Nadchodzi dla Ciebie dobry okres, ale inwestuj pieniądze, zmieniaj pracę tylko pod warunkiem, że nie niesie to za sobą zbyt wielkiego ryzyka. Konkurencja tylko czeka, by powinięła Ci się noga!

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Czeka Cię lekcja cierpliwości. Może nie być najprzyjemniejsza, ale za to pouczająca. Energii Ci jednak nie zabraknie. Na jakiś wielki zryw chyba Cię nie stać. Przynajmniej na razie.

RAK 22.06-22.07

Można Ci teraz pozazdrościć doskonałej formy. Zajmij się więc sportem. Nie musisz szukać sposobów na poprawę nastroju, bo i bez tego będzie znakomity. Twój optymizm może zarażać innych.

LEW 23.07-23.08

Jeśli chcesz dokonać jakiejś transakcji, albo zainwestować gotówkę – nie zwlekaj. To dobry moment. Jesteś w świetnej formie. Masz szansę błysnąć i stać się duszą towarzystwa. Nie zmarnij tego.

PANNA 24.08-23.09

Nawiązane teraz znajomości, szczególnie te z jakichś powodów skrywane przed światem, mogą nie przynieść Ci wiele radości, a tylko same kłopoty. Lepiej więc nie spieszyć się z decyzjami.

WAGA 24.09-23.10

Będzie więcej luzu i okazji do spotkań towarzyskich, ale także ważnych rozmów o interesach. Wiele teraz może zależeć od wrażenia, jakie wywrzesz na swoim pracodawcy lub klientce. Postaraj się!

SKORPION 24.10-22.11

W sprawach zawodowych zaufaj intuicji. Pojawi się możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy. Postaraj się jednak zmienić coś w swoim otoczeniu. Może znajdziesz sobie nowe hobby?

STRZELEC 23.11-21.12

Szanse, które nadchodzą, wymagać będą od Ciebie spokoju, rozważli i życiowej mądrości. Mogą przyczynić się do Twojego rozwoju i wzbogacić zasób Twoich doświadczeń. Nie panikuj!

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Nadchodzi czas, kiedy niezbędna będzie elastyczność i umiejętność przystosowania. Dasz sobie radę. Unikaj nieporozumień. Nie zaszkodzi też odrobina dystansu do ludzi i wydarzeń.

WODNIK 21.01-19.02

Twoje niezdecydowanie sprawi, że przepuścisz niezłą okazję. Zwolnij więc tempo i nie składaj lekkomyślnych obietnic, bo być może bardzo trudno będzie Ci dotrzymać danego słowa.

RYBY 20.02-20.03

Nie jesteś komputerem najnowszej generacji i masz prawo mieć gorsze dni. Daruj więc sobie teraz skoki po drabinie kariery. Rób niezbędne minimum i staraj się niczym nie podpaść.

AZB

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

Frykasy Andrzeja



Karmuszką to regionalna zupa wywodząca się z Warmii i Mazur. Łączy w sobie wpływy kuchni polskiej i niemieckiej. Jest bardzo treściwa. Znajdziemy w niej dużą ilość różnorodnych warzyw, przypraw i solidne kawałki mięsa oraz wędzonki, przez co jej smak jest wielowymiarowy. Można tu znaleźć nuty słodkawe, kwaśnowate i słone, a także ostre i ziołowe. Niektórzy uważają karmuszkę za odmianę zupy gulaszowej, wzbogaconą dodatkami kapusty i fasoli. Znakomite danie, jeśli mamy ochotę na treściwy, sycący i rozgrzewający posiłek. Przepis jest bardzo prosty, chociaż przygotowanie potrawy może nam zająć trochę czasu. Naprawdę warto.

Karmuszką

Składniki: 500 g mięsa wieprzowego np. z szynki, łopatki, 150 g wędzonego boczku, 2 cebule, 200 g białej kapusty, 2 marchewki, 1 pietruszka, kawałek selera, 150 g suchej fasoli (białej i czerwonej), 100 g koncentratu pomidorowego, 100 g śmietany 18%, kilka listków laurowych, kilka ziarenek ziela angielskiego, łyżeczka majeranku, szczypta kminku, sól, pieprz, smalec do smażenia.

Fasolę (białą i czerwoną) moczymy w zimnej wodzie przez noc. Następnego dnia gotujemy do miękkości. Mięso, wędzony boczek i cebulę kroimy w kostkę. Marchewkę w talarki, a selera i pietruszkę w kostkę. Kapustę siekamy. Mięso obsmażamy na patelni z każdej strony. W garnku rozgrzewamy odrobinę smalcu. Dodajemy boczek i smażymy go kilka minut, aż wytopi się z niego jak najwięcej tłuszczu. Potem dodajemy pokrojone cebule i smażymy kilka minut. Do garnka z mięsem i cebulą

dołączamy kapustę, pietruszkę, marchewkę, majeranek i liść laurowy. Całość zalewamy wodą, tak żeby przykryła wszystkie składniki. Dusimy zupę pod przykryciem przez godzinę. Gdy warzywa zmiękną, dodajemy białą i czerwoną fasolę oraz koncentrat pomidorowy. Śmietanę zahartować gorącą zupą i wlać do garnka. Karmuszką powinna się gotować jeszcze przez 15 minut. Można serwować jako potrawę samodzielną lub z dodatkiem pieczywa. Zupa będzie równie atrakcyjna kulinarnie, jeżeli wykorzystamy tylko jeden rodzaj fasoli, ale dzięki użyciu dwóch odmian danie będzie jeszcze bardziej kolorowe i różnorodne. Życzę wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski

REKLAMA

Ultra
ubezpieczenia

tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**ŁATWO DOSTĘPNE
I TANIE UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

Wspomnienia z przeszłości

Mój przyjaciel, Mireczek, z zawodu realizator w olsztyńskim radiu, od wielu lat mieszka na wsi – i tu można się śmiać – w wolnych chwilach specjalizuje się w pszczelarstwie, nie w hodowli a w przetwórstwie.

Na razie wykonuje drobne prace. Na przykład jak to ostatnio powiedział, kręci miód. To znaczy odzyskuje go z plastrów przy pomocy wirowania. Nie jest to ani trudna, ani brudna robota, ale na pewno pachnąca. Ostatnio pachniał lipą, bo właśnie taki pyszny żółty miód uzyskiwał. Tak jak on, ja też ten miód lubię. Jest znakomity na przeziębienie. Najlepszy jest z letnim mlekiem. Można też dodać czosnku. Gdy zrobiłem sobie ostatnią szklankę takiego napoju, zauważyłem, że po prostu w słoiku jest pusto, więc postanowiłem do Mireczka pojechać i kupić kolejną porcję.

Ostatnio narzekam na ból stawów, więc stosuję swoją terapię: zjadam łyżkę lipowego miodu, a wszystkie bolące stawy smaruję złotym olejem z żywokostu i codziennie urządzam kilkukilometrowe marszobiegi. I muszę z ręką na sercu napisać, że ta kuracja przynosi dobre efekty. Jeszcze kalendarzowej wiosny nie ma, a już na dworze zrobiło się ciepło, więc mój trening powinien być przyjemny. Ubrałem się w swój sportowy strój i pobiegłem do lasu. Tym razem wybrałem trasę w kierunku miasta, bo wiedziałem, że jak się zmęczę, to do domu mogę wrócić autobusem. Tak sobie drepczę i oczom nie wierzę. Naprzeciwko mnie biegnie truchtem mój przyjaciel Mireczek. Żadnej zadyszki nie zauważyłem. Ale ma formę ten mój kolega – pomyślałem. Gdy zapytałem, gdzie zostawił samochód, ze śmiechem odpowiedział: – Jak zwykle na leśnym parkingu za miastem.

Zadziwił mnie. Patrząc na jego sylwetkę, uznałem go za młodzieniaszka. Same mięśnie, zero tłuszczu. Pomyślałem sobie, też taki będę, ale jeszcze trochę czasu upłynie. Starość nie radość. Pogadaliśmy i dalej pobiegliśmy razem. Po drodze powiedziałem mu o miodzie.

Odpowiedział, że właśnie lipowy ma w domu w Olsztynie. – Gdy dobiegniemy do samochodu, podjedziemy do mojego starego mieszkania, w którym mieszka teraz moja córka. Weźmiemy miód i odwiezę cię do twojej hacjendy.

tach 1346-1353. Spiętrzenie wody zasilało fosi. Kiedy młyn i zabudowania w latach 60. rozebrano, chciano również zlikwidować jazz. Okazało się, że niestety nie można tego uczynić, bo zagrażało to zamkowi. Tak się w tamtych latach mówiło, a czy

splawną. Przede wszystkim wodą dostarczano drewno do tartaków, jak również do portu nad Bałtykiem. Przed uregulowaniem koło Olsztyna, tam gdzie teraz jest Park Centralny, było duże rozlewisko, w którym łowiono ryby. Przystań rybacka zlokalizowana była nad Łyną na końcu uliczki zwanej Zaulek Rybacki. Teraz jest tam parking należący do Polsko-Niemieckiego Centrum Młodzieży (zaplecze amfiteatru koło zamku).

Koło zamkowego młyna była specjalna pochylnia do splawiania pni. Jest do tej pory. Naprzeciwko młyna, na wyspie, było wodne urządzenie do mielenia kory. W dzisiejszych czasach jest tam przystań dla kajaków. Tam, gdzie kiedyś było koło wodne, teraz jest nowa restauracja, wybu-

szej okazałej, 11-pokojowej willi. Przeniósł się do mieszkania w kamienicy przy ulicy Limanowskiego, gdzie w 1932 roku zmarł. Dom odkupiło od niego miasto i urządziło w nim schronisko młodzieżowe. W czasie zawieruchy wojennej willa ocalała. W 1946 roku utworzono w niej szkołę muzyczną, początkowo pod nazwą Instytut Muzyczny, a za rok nazwę zmieniono na Średnią Szkołę Muzyczną, później na Niższą i Średnią Szkołę Muzyczną.

– Wiesz, Mireczku, często koło zamku chodziłem. Lubilem, jak było ciepło, posiedzieć na ławeczce w zamkowej fosie i posłuchać koncertów wykonywanych przez uczniów dobiegających z salek szkoły muzycznej. Czasami były to kapitalne wykonania utworów dawnych mistrzów. W Olsztynie w tamtych czasach naprawdę nie było, gdzie posłuchać muzyki poważnej. Chyba raz, a może dwa razy trafiłem na próbę chóru działającego przy szkole. To były wspaniałe chwile. Obecnie nie ma muzyki poważnej na świeżym powietrzu. Szkoła cieszyła się dużą popularnością, a w związku z dużą liczbą uczniów, zajęcia dodatkowo prowadzone były jeszcze w trzech salach przy ulicy Jagiellońskiej. W 1972 roku szkołę przeniesiono do nowego budynku przy ulicy Kościuszki. Gdzie jest do dzisiaj, tuż obok budynku filharmonii.

Willę wyremontowano i zaadaptowano na potrzeby służby zdrowia.

Utworzono w niej przychodnię lekarską. Istniała ona tam do lat 90. Dom potem ponownie zmienił właściciela. Zrobiono remont i budynek zaadaptowano na hotel.

Mirek zajął parking i zatrzymał się. Jak już jesteśmy koło Starego Miasta, to zapraszam na ciacho i kawę – odparł.



Mirka samochodzik stał na parkingu koło strzelnicy. Chwilę odpoczęliśmy i pożegnaliśmy się z lasem, wjeżdżając do miasta. Gdy przejeżdżaliśmy ulicą Nowowiejskiego przy hoteliku, przypomniałem sobie, że wśród szpargałów w dolnej szufladzie biurka mam stare zdjęcie tego budynku jeszcze sprzed II wojny. Spytałem kolegi, czy wie, o której willi mówię. Oznajmił, że wie. Przetrwiała ona prawie niezniszczona zawieruchą wojenną i zaraz po niej zaczęła służyć polskiemu społeczeństwu.

Wybudował ją w 1909 roku właściciel młyna Walter Sperl. Przedtem on i jego rodzina mieszkali na terenie zakładu. Do nich należał cały kompleks, w skład którego wchodził młyn i tartak na wyspie oraz zaplecze magazynowe. Podobno młyn pod zamkiem istniał w tym miejscu jeszcze przed wybudowaniem warowni w la-

to prawda? Trudno to stwierdzić, ale pewne jest, że stosunków wodnych tak sobie nie wolno zmieniać.

Łyna jest najdłuższą rzeką Warmii i Mazur. Długość jej wynosi około 215 km. Źródła położone są koło wsi o takiej samej nazwie. Wpada do Pregoly w obwodzie kaliningradzkim w Rosji. W czasach średniowiecznych, a potem jeszcze w XIX wieku, była rzeką

dowana na fundamentach dawnego młyna oraz browaru piwa regionalnego. Kiedyś w tym młynie od strony ulicy Wyzwolenia mieszkał Sperl – właściciel młyna.

Młyn i tartak znakomicie prosperował do lat 20., potem w rolnictwie nastąpił krach. Produkcja żywności była mało rentowna i Walter Sperl zmuszony został do sprzedaży

Kalejdoskop sportowy



Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn rozegrali przedostatni mecz w sezonie 2024/2025. Podopieczni trenera Daniela Plińskiego pokonali na wyjeździe Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski 3:1. Najwięcej punktów dla olsztynian zdobył Jan Hadrava (26). W najlepszym wypadku olsztynianie zajmą dziewiąte miejsce, o ile wygrają w ostatnim meczu sezonu z Treflem Gdańsk, a Ślepsk Suwałki polegnie w Warszawie. A przecież przed rozpoczęciem sezonu Akademikom marzyło się miejsce w najlepszej ósemce rozgrywek. Cóż, życie weryfikuje marzenia.

Piłkarski cud w Olsztynie. Trzeciroligowy Stomil przypomniał sobie i kibicom jak smakuje zwycięstwo. W kolejnym meczu podopieczni trenera Piotra Gurzędy pokonali wyżej notowaną Broń Radom 2:0. Bramki zdobyli Karol Żwir i Shoto Unno. Olsztynianie na razie wyrwali się ze strefy spadkowej, ale należy pamiętać, znajdujące się za Stomilem ekipy Mławianki Mława i Polonii Lidzbark Warmiński mają do rozegrania mecze zaległe.

Występujące w czwartej lidze rezerwy Stomilu przegrały z Mrągowią Mrągowo 0:3 i zajmują 15. miejsce (16 drużyn). Z kolei występujący w klasie okręgowej zespół Naki Olsztyn pokonał wyżej notowaną Polonię Iłowo 4:1. Naki zajmuje siódme miejsce (16 drużyn).

Piłkarze ręczni pierwszoligowego Szczypiorniaka Olsztyn rozegrali mecz zaległy. Olsztynianie niespodziewanie pokonali Sambor Tczew 25:18. Tym samym Szczypiorniak awansował na 12. miejsce w tabeli z dorobkiem 9 punktów. Za nimi są dwie ekipy, które tracą do nich trzy punkty.

Debiutujący w rozgrywkach kobiecej ekstraklasy tenisa stołowego zespół English Perfect AZS UWM Olsztyn przegrał z Bronowianką Kraków 0:3 i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Rezerwy AZS występujące w pierwszej lidze przegrały z LUKS Chełmno 3:7 i zajmują przedostatnie miejsce w tabeli.

IRON

III liga koszykówki

Trójeczka w barażach

Koszykarze zakończyli zasadniczą rundę rozgrywek III ligi. W barażach o wejście do drugiej ligi nasze województwo będą reprezentowały Roś Pisz i Trójeczka Olsztyn.

O zajęciu drugiego miejsca premiowanego awansem do baraży, decydował ostatni mecz rundy zasadniczej między AZS UWM Olsztyn i Trójeczką Olsztyn. Trójeczka musiała wygrać, żeby osiągnąć ten cel. I wygrała 86:76.

– Mamy jeden z najmłodszych zespołów w lidze. I to było widać w tym meczu. Na początku wypracowaliśmy sobie sporą przewagę. Niestety w drugiej części meczu zabrakło nam sił i rywale odrobili sporo ze strat. Na szczęście udało się nam wygrać – powiedział Piotr Wirchanowicz, trener Trójeczki. Natomiast kapitan zespołu Marek Miałki dodał: – Połowa kadry to juniorzy, którzy mają swoje rozgrywki. Zmęczenie dało o sobie znać. Ale potrafiliśmy obronić przewagę z pierwszej części meczu. Chłopaki dali z siebie wszystko, żeby wygrać. Po prostu cieszymy się.

Koszykarze Trójeczki rozegrali w lidze 14 spotkań i zajęli ostatecznie drugie miejsce za Rosiem Pisz.



– Były mankamenty w naszej grze, ale wynika to z łączenia gry juniorów w rozgrywkach seniorskich. W sumie jestem zadowolony z gry moich podopiecznych. Wygraliśmy jedenaście spotkań, a trzy przegraliśmy (dwa razy z Rosiem i raz z Junior Basket Olsztyn – przyp. red.). Przez dwa sezony nie udało się nam awansować do baraży o drugą ligę. Jednak teraz dopieśliśmy swego. To sukces tej młodej dru-

żyny. Chcemy zorganizować turniej barażowy w Olsztynie, ale zobaczymy czy to się uda – ocenił zmagania Piotr Wirchanowicz.

Także kapitan drużyny Marek Miałki jest zadowolony z awansu do baraży. – Cała drużyna włożyła w rozgrywki wiele wysiłku. Zwłaszcza juniorzy, którzy musieli rywalizować na dwóch frontach. Ta druga liga siedzi nam gdzieś z tyłu głowy. Na pewno będziemy walczyli o jak najlepszy wynik. Na początku kwietnia gramy półfinały. Chcemy awansować do finału baraży o awans do drugiej ligi.

Jeśli chodzi o drużynę juniorów Trójeczki Olsztyn to zajęła ona pierwsze miejsce w rywalizacji województwa warmińsko-mazurskiego. Dało to jej awans do turnieju strefowego U-17 i prawo gry o awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski.

IRON

Eliminacje do OOM w judo

Trzech muszkieterów

Młodzież w różnych dyscyplinach sportu walczy o awans do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Trzech judoków Gwardii Olsztyn będzie rywalizowało o medale.

Pierwszym etapem kwalifikacji były zawody Pucharu Polski, które odbyły się dwa tygodnie temu. Awans bezpośredni uzyskali tylko medaliści tej imprezy. Wśród nich znalazł się Arkadiusz Ptak, który zajął trzecie miejsce w kategorii wagowej +90 kg. Niestety pozostali zawodnicy szansy na kwalifikację musieli poszukać w turnieju makroregionalnym, który odbył się w Gdyni (rywalizowali judocy z województw zachodniopomorskiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i warmińsko-mazurskiego).

– To trudne turnieje dla młodych zawodników, czyli juniorów młodszych, którzy z racji wieku mają niestabilną formę. Niemniej w Gdyni dwóch naszych judoków wywalczyło kwalifikację. Są to Franciszek Frydrych w wadze 46 kg, który zajął pierwsze miejsce oraz Piotr Wysocki w wadze 55 kg, który także stanął na najwyższym stopniu podium – poinformował Andrzej Grudziński, trener Gwardii Olsztyn.

W dniach 22-23 marca odbędą się mistrzostwa Polski juniorów. Olsztyńską Gwardię będzie reprezentowało dwoje zawodników

– Gabriela Czyżewska (70 kg) i Bartłomiej Bartecki (100 kg) – Oczywiście marzą się nam medale, ale będę zadowolony jeśli nasi judocy zmieszczą się w pierwszej piątce mistrzostw. Tym bardziej, że Gabrysia była ostatnio chora i jej dyspozycja fizyczna jest wielkim znakiem zapytania – dodał Andrzej Grudziński.

Ostatnią w tym półroczu ważną imprezą sportową dla judoków Gwardii będzie czerwcowy Puchar Polski. Wystąpią w nim zawodnicy ze wszystkich kategorii wiekowych od młodzików po seniorów.

IRON

REKLAMA

audiofon
aparaty słuchowe

AUDIOFON OLSZTYN
ul. Dąbrowszczaków 17

☎ 89 535 76 31

☎ 885 55 65 44

- ☑ Konsultacje audioprotetyczne
- ☑ Dobór aparatów słuchowych
- ☑ Bezpłatne testowanie aparatów
- ☑ Baterie i akcesoria
- ☑ Serwis
- ☑ Umowa z NFZ

www.audiofon.com.pl

**BEZPŁATNE
BADANIA
SŁUCHU**

